

Sygn. akt V CSK 54/06

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

przy uczestnictwie M. J.

o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 12 maja 2006 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia

Sądu Okręgowego w G.

z dnia 4 listopada 2005 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 20 czerwca 2005 r. oddalił wniosek o pozbawienie pozwanego prawa prowadzenia działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 373 prawa upadłościowego i naprawczego (p.u.n.).

Sąd ustalił, że M. J. prowadził działalność gospodarczą na własny rachunek od 1987 r. Polegała ona na świadczeniu usług z zakresu mechaniki precyzyjnej, głównie na rzecz górnictwa i służby zdrowia. W 1997 r. pozwany – na skutek zawarcia układu z wierzycielami przez jednego z jego największych kooperantów – utracił płynność finansowa. Przyczyniła się do tego także zła sytuacja finansowa górnictwa i służby zdrowia.

Od stycznia 1999 r. pozwany nie płacił składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Zaległość z tego tytułu, ustalona na dzień 1 lutego 2005 r., wynosiła 50 847,77 zł (bez odsetek). M. J. nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości, ponieważ uważał, że utrata płynności finansowej miała charakter przejściowy. W grudniu 2004 r. komornik przeprowadził egzekucję z ruchomości i dłużnik utracił – na skutek ich sprzedaży – zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej. Niewypłacalność pozwanego, uzasadniająca ogłoszenie upadłości, istniała już w grudniu 1997 r.

Sąd nie podzielił zarzutu powoda, że niewypłacalność pozwanego jest następstwem jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa. Nie wchodzi zatem w grę możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie art. 374 p.u.n.

Nie zachodzi także – zdaniem Sądu – możliwość pozbawienia pozwanego prawa prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., ponieważ do chwili złożenia wniosku przez powoda o orzeczenie tego zakazu upłynął roczny termin przewidziany w art. 377 p.u.n., liczony od dnia, w którym dłużnik był obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy podkreślił, że w okolicznościach sprawy roczny termin przewidziany w art. 377 p.u.n. należy liczyć od daty wejścia w życie prawa upadłościowego i naprawczego (1 października 2003 r.). Uplłynął on zatem dnia 30 września 2004 r., a więc pół roku przed złożeniem przez powoda wniosku o pozbawienie pozwanego prawa prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd nie podzielił zarzutu apelującego, że początek biegu terminu przewidzianego w art. 377 p.u.n. należy liczyć od dnia ustania podstawy ogłoszenia upadłości.

W skardze kasacyjnej, opartej na pierwszej podstawie, pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 377 p.u.n. przez błędną jego wykładnię i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucone w skardze kasacyjnej naruszenie art. 377 p.u.n. polega – zdaniem skarżącego – na tym, że Sąd przyjął, iż przewidziany w tym przepisie termin do wystąpienia z wnioskiem o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej należy liczyć – w razie niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości – od dnia, w którym dłużnik był obowiązany wystąpić o upadłość, a nie od chwili ustania przyczyny ogłoszenia upadłości.

Wątpliwości dotyczące tej kwestii były przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Rozstrzygając ten problem prawny, Sąd Najwyższy w niepublikowanej jeszcze uchwale z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06 stwierdził, że: „Jeżeli nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości, nie orzeka się zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, gdy postępowanie w tej sprawie nie zostało wszczęte w terminie rocznym od dnia, w którym dłużnik był obowiązany wystąpić o upadłość, to jest od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości, Termin ten nie może rozpocząć biegu przed wejściem w życie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.)”.

W motywach przytoczonej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że z punktu widzenia początku biegu omawianego terminu można rozważać trzy rozwiązania: termin rozpoczyna bieg albo w dniu, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, albo w pierwszym dniu po upływie terminu

dwutygodniowego, określonego w art. 21 ust. 1 p.u.n., albo w pierwszym dniu, w którym przestała istnieć podstawa do ogłoszenia upadłości.

Z wykładni językowej art. 377 w zw. z art. 21 ust. 1 p.u.n. wynika wyraźnie, że dłużnik jest obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości w dniu, w którym powstała podstawa do ogłoszenia upadłości. Konkluzji tej nie zmienia fakt, że w każdym następnym dniu istnienia tej podstawy dłużnik ma nadal obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość.

Z gramatyczną wykładnią powołanych przepisów nie można pogodzić liczenia rocznego terminu od upływu terminu wskazanego w art. 21 ust. 1 p.u.n. Norma stanowiąca, że dłużnik jest obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, nie oznacza, że w czasie jego biegu nie ma tego obowiązku. Jej funkcja jest inna. Znaczenie terminu dwutygodniowego polega na tym, że jego zachowanie powoduje wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 21 ust. 3 p.u.n., jak również możliwości orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie art. 373 ust. pkt 1 p.u.n.

Nie do przyjęcia jest stanowisko, że termin roczny do wystąpienia z żądaniem orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej – w wypadku niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości – miałby biec od dnia, w którym przestała istnieć podstawa do ogłoszenia upadłości. Z istoty rzeczy dłużnik nie ma już wtedy obowiązku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Sąd Najwyższy podkreślił, że wykładni językowej nie podważają względy natury funkcjonalnej. Argument, że dłużnik celowo nie wystąpi w z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, aby w ten sposób doprowadzić do upływu terminu przewidzianego w art. 377 p.u.n., nie uwzględnia tego, że z wnioskiem o ogłoszenie upadłości może wystąpić – oprócz dłużnika – każdy wierzyciel. Fakt, że dłużnik nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości w ciągu roku od wystąpienia podstawy do jego złożenia, nie oznacza – jeżeli nadal istnieje podstawa do ogłoszenia upadłości – całkowitego wyłączenia możliwości orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. W takiej sytuacji – na skutek złożenia przez wierzyciela wniosku

o ogłoszenie upadłości – znajdzie zastosowanie inny sposób liczenia terminu określonego w art. 377 p.u.n. (początek biegu terminu wyznacza wówczas dzień umorzenia bądź zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku na podstawie art. 13 p.u.n.).

Rozważając kwestię, jak liczyć roczny termin przewidziany w art. 377 p.u.n. w sytuacji, w której podstawa do ogłoszenia upadłości istniała przed wejściem w życie prawa upadłościowego i naprawczego, Sąd Najwyższy uznał, że rozpoczyna on bieg – w razie złożenia wniosku o zakazanie prowadzenia działalności gospodarczej po wejściu w życie prawa upadłościowego i naprawczego – najwcześniej z dniem wejścia w życie tego prawa (1 października 2003 r.). Za takim stanowiskiem przemawiają unormowania z zakresu prawa przejściowego (art. 540 p.u.n.), prekluzyjny charakter terminu określonego w art. 377 p.u.n. i obowiązująca obecnie zasada orzekania o zakazie prowadzenia działalności wyłącznie na wniosek uprawnionego podmiotu (zasada skargowości).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną podziela zawarte w przytoczonej uchwale III CZP 13/06 rozstrzygnięcie i jego motywy. To oznacza, że skarga kasacyjna jest pozbawiana usprawiedliwionej podstawy.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁴ k.p.c.).